STUDIA TEOLOGICZNE
44(2026)

KRZYSZTOF BULAK
DOI: 10.56898/ST.16962

W POSZUKIWANIU PRZESŁANIA OBJAWIEŃ I WIZERUNKU MATKI BOŻEJ DĄBROWSKIEJ

Streszczenie

Pod koniec XVII w Dąbrówce na Kurpiach, obecnie gmina Lelis, jak wiele wskazuje miały miejsce nadrzyrodzone wydarzenia związane z objawieniami Matki Boskiej na barci. Zjawiska te, jak dotychczas nie zostały dokładnie zbadane i wyjaśnione. Wobec nich miejscowy ordynariusz nie zajął oficjalnego stanowiska, chociaż pośrednio poświadczył je w dekrecie ustanawiającym sanktuarium. Nie jest też znane przesłanie objawień. Jedynie tradycja ludowa i żywa wiara ludu świadczy o nich, którą popiera przekaz Adama Chętnika zawarty w książce o miejscowym kościele, parafii, wiosce. Książka datowana jest na rok 1937. W oparciu o wspomnianą wiarę i żywą tradycję ludową, w tym miejscu, w 2010 roku ustanowiono sanktuarium maryjne. Znajdujący się świątyni obraz Maryi Panny, od lat uważany za cudowny – mający korony, także nie doczekał się badań i stanowiska władzy duchownej. Zmieniające się uwarunkowania życia społecznego i religijnego domagają się, aby zagadnienia te zostały zbadane i wyjaśnione. Jak wynika z dostępnych materiałów, wydarzenia te, mogą być one starsze od objawień maryjnych w Gietrzwałdzie, jedynych uznanych przez Kościół w Polsce.

Słowa kluczowe: *przesłanie, objawienia, poszukiwanie, opieka Maryi*

Wstęp

Objawienia Maryjne na barci w Dąbrówce k. Ostrołęki dotychczas nie zostały poddane badaniom ani pogłębionej analizie. Nie zachował się też ich pierwotny zapis. Zbadanie tematu jest bardzo trudne, ponieważ zasadniczo o objawieniach i cudach im towarzyszących mówi tradycja ustna. Jej treść ma głębokie zakorzenienie w międzypokoleniowym przekazie i jest słabo udokumentowana. Legendarne postrzeganie nie pozwala na poznanie i zgłębienie ich poznania. Dane przekazane przez Adama Chętnika z Nowogrodu – syna kurpiowskiej ziemi, stanowią istotną część miejscowego ludowego przekazu etnograficznego. Kwerenda akt archiwalnych znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Łomży wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo faktu zaistnienia tych nadprzyrodzonych zjawisk. Obecnie nie sposób ustalić też ich ewentualnego przesłania, które pozostają tajemnicą. O co prosiła Maryja? Co mówiła? Jakie dawała wskazówki? Dotychczas w literaturze nie podjęto próby omówienia tego zagadnienia, a w świetle innych objawień maryjnych, wydaje się to być istotne dla lepszego zgłębienia kultu maryjnego w dziejach zbawienia ludzkości.

Analogiczna sytuacja zachodzi w przypadku uznawanego przez wiernych, cudownego obrazu z ołtarza głównego dąbrowskiej świątyni. Tu też przekaz ludowy jest podstawowym źródłem czci wizerunku Matki Boskiej Dąbrowskiej, za przyczyną której i obecnie mają miejsce wydarzenia, które mogą nosić znamiona cudownych i za takowe uznają ją nie tylko wierni. Wydarzenia, których dotychczas nikt udokumentował i nie dokonał krytycznej analizie naukowej i teologicznej. Chociaż, Dekret Biskupa Łomżyńskiego Stanisława Stefanka z dnia 08 września 2010 roku, ustanawiający Sanktuarium Maryjne w Dąbrówce wskazuje, iż w tu także Matka Boża „*tron sobie wybrała*". Pasterz diecezji w dekrecie napisał: „*Mając na uwadze półtorawiekową historię objawień i wszystkie przedstawione fakty świadczące o żywym kulcie Matki Bożej, niniejszym dekretem, w myśl kanonów 1230-1234 Kodeksu Prawa Kanonicznego, ustanawiam parafialny kościół w Dąbrówce wraz z Kaplicą Matki Boskiej Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Dąbrowskiej, Królowej Ludu Kurpiowskiego Patronki Leśników i Pszczelarzy*"[1]. Wydaje się, iż przyszedł czas, aby podjąć działania mające na celu próbę ustalenie prawdy historycznej, w jaki sposób objawienia maryjne i cudowne zdarzenia dały impuls do powstania tegoż sanktuarium? Potrze-

[1] Dekret Biskupa Łomżyńskiego Stanisława Stefanka Nr 1648/B/2010 z dnia 8 września 2010, ustanawiający Sanktuarium Maryjne w Dąbrówce k. Ostrołęki.

bą obecną wydaje się być, aby ustalić i poznać orędzie, które pozostawiła Maryja i jak jest ono przekazywane? Czy tradycja objawień nadal pozostaje żywa? Niniejszy artykuł jest niegodną próbą, wstępem w tym kierunku.

Słowo o objawieniach maryjnych

W Polsce jest nie jedno miejsce, w którym ukazała się Maryja. Nie wszystkie objawienia są oficjalnie potwierdzone przez Watykan, ale we wszystkich kult zyskał aprobatę miejscowych biskupów[2]. Aprobata taka oznacza, że jeśli nawet fakt objawienia się Matki Bożej nie jest w danym wypadku pewny, to przynajmniej prawdopodobny, a towarzyszące mu wydarzenia wyraźnie wskazują na Bożą interwencję w historię konkretnych ludzi.

Stolica Apostolska oficjalnie aprobowała przynajmniej 13 objawień Najświętszej Maryi Panny, w tym w Gwadelupie (Meksyk), Saint-Étienne-le--Laus w Paryżu (Matka Boża Objawiająca Cudowny Medalik), La Salette (Francja), Lourdes (Francja), Fatimie (Portugalia) oraz w Pontmain, Beauraing i Banneux. Obecnie praktyka rozpowszechniania opisów nadprzyrodzonych wydarzeń, których doznają niektóre osoby, i to obojętnie, czy są one uznane przez władze kościelne, czy też nie, jest zgodne z obowiązującym ustawodawstwem kościelnym.3. Działanie taki jest po myśli wezwania św. Pawła, który w słowach 1 Listu do Tesaloniczan 5, 19-20 „Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie", wzywa do otwartości na działanie Ducha Świętego oraz dary prorockie we wspólnocie. Nakazuje badanie wszystkiego i zachowywanie tego, co dobre.

Objawienia w Gietrzwałdzie (1877 r.) pozostają jedynym miejscem objawień maryjnych na terenie Polski, które posiadają pełne, oficjalne zatwierdzenie ordynariusza diecezji w porozumieniu ze Stolicą Apostolską. Oficjalnie za prawdziwe uznał je biskup warmiński Józef Drzazga 11 września 1977 roku, dokładnie w 100. rocznicę wydarzeń. Biskup wydał dekret zatwierdzający kult i autentyczność objawień po zasięgnięciu opinii Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, oraz specjalnej komisji teologicznej.

Niezwykłe wydarzenia dziejące się w Dąbrówce – w uroczym zakątku

[2] www.pl.aleteia.org, *7 miejsc w Polsce, w których objawiła się Maryja*, [dostęp:12.03.2026].

[3] www.vatican.va**,** *Dekret Kongregacji Propagandy Wiary nr 56/16 (Acta Apostolskie Sedes z dnia 29.12.1966 r.) zatwierdzony przez papieża Pawła VI*, [dostęp:10.05.2026 r.].

Kurpiowskiej Puszczy (Adam Chętnik datuje je na rok 1850 rok[4]), są do nich podobne i wpisują się w ogólny schemat objawień uznanych przez Kościół. Przemawiają za tym okoliczności, czas, miejsce, cuda, pielgrzymowanie ludu, akcenty działalności złego ducha, płynące z nich przesłanie Matki Bożej, które jak wspomniano wyżej, w przypadku Dąbrówki oczekują odkrycia. Pochylając się nad próbą wyłuskania przesłania objawienia Matki Bożej na dąbrowskiej barci wskazane jest, aby skupić się na analizie zapisów książki pozostawionych przez Adama Chętnika. Książka ta, posiada bowiem imprimatur ówczesnego biskupa łomżyńskiego Stanisława Kostki Łukomskiego, czyli jego zgodę na druk i stanowi potwierdzenie, iż treść publikacji jest zgodna z nauką Kościoła. Niejako potwierdził to swym autorytetem pasterza diecezji. Jak dotychczas zgoda ta nadal pozostaje w mocy. Dopełnieniem pracy tegoż syna kurpiowskiej ziemi, są Akta Kaplicy i Parafii w Dąbrówce znajdujące w Archiwum Diecezjalnym w Łomży, treść wierszy o Matce Boskiej Dąbrowskiej, zapisy Księgi Uzdrowień zawierającej świadectwa ludzi, którzy doznali łaski uzdrowienia. Nie bez znaczenia jest także fakt sprowadzenia z Watykanu obrazu MB Nieustającej Pomocy w 1897 roku, który znajduje się w bocznym ołtarzu w jednej z kaplic parafialnej świątyni. Nieodzowna wydaje się być również interpretacja obrazu Matki Boskiej Dąbrowskiej z ołtarza głównego świątyni i Matki Boskiej Dąbrowskiej Objawionej znajdującej się w Kaplicy Matki Boskiej[5], w której znajduje się obraz ze sceną objawienia się Maryi na barci dwóm Kurpiankom: Marcynie i Rozynie. Obraz ten został namalowany według przekazu Adama Chętnika. Porównanie tych wizerunków może dać kolejne wskazówki w tym zakresie.

W ostatnim czasie, podczas prowadzonych prac remontowych w dąbrowskiej świątyni, pod podłogą w bocznej kaplicy odkryto zakopany obraz Matki Boskiej namalowany na blasze. Obraz ten przekazano do badań konserwatorskich. Wstępne ustalenia dają nadzieję, iż ich wynik pozwoli uczynić kolejne kroki w wyjaśnieniu daty i tajemnicy dąbrowskich objawień.

Kwerenda akt archiwalnych parafii znajdujących się w innych archiwach, dodatkowo również może dać cenne wskazówki. Stosowne zbadanie

[4] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia w powiecie ostrołęckim*, Nowogród pod Łomżą 1937, s. 11.

[5] Kaplica Matki Boskiej w Dąbrówce określana jest mianem „kaplicą objawień Matki Boskiej", www.sanktuariumdabrowka.pl, *Historia objawień Matki Bożej w Dąbrówce*, [dostęp:20.09.2026 r.].

zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Płocku, Archiwum Prymasowskiego w Gnieźnie, Archiwum Akt Dawnych, Archiwów Zakonu Benedyktynów czy Archiwów Watykańskich wykracza poza obecne możliwości językowe i logistyczne autora. Przykładowo podczas kwerendy zasobów Archiwum Diecezjalnego w Płocku stwierdzono, iż większość akt pisanych jest odręcznie i w języku łacińskim. W kwerendzie tych przywołanych zbiorów wskazane jest wsparcie i szeroki udział przedstawiciela władzy duchownej. Zbadanie wiszących na ołtarzu darów wotywnych składanych w podzięce za otrzymane łaski, winno dać nadzieję na lepsze poznanie tajemnicy tego maryjnego wizerunku. Wspomniane wota wiszą wokół obrazu Matki Boskiej Dąbrowskiej umieszczonym w ołtarzu głównym świątyni, a znajdującym się pod zasłoną obrazu św. Anny z Rodziną. Pośród nich znajdują się m.in. odznaczenia wojskowe, medale, różańce, ryngrafy, sznury bursztynowych koralów, złota i srebrna biżuteria.

Ku odkryciu tajemnicy przesłania objawień w Dąbrówce

W latach 30-tych XX wieku Kurp z Nowogrodu, opierając na własnych przeżyciach, ludowym przekazie, kronice parafialnej i informacjach uzyskanych od ówczesnego proboszcza ks. Franciszka Sokołowskiego, napisał małą monografię o kościele i parafii w Dąbrówce. Zawarł tam m.in. wydarzenia i opis starej barci z wyciętym krzyżem i obrazem Matki Bożej. Obraz wraz z krzyżem miał chronić drzewa przed szkodnikami. Barć tą, chytry miejscowy gospodarz wraz z synami chciał ściąć w jasną wiosenną noc. Jednak kiedy parę razy uderzył w pień siekierą, siły go opadły i zaniemógł tak, że ledwie go do domu zaprowadzono. A z drzewa nadrąbanego nie żywica, ale jak głosi podanie, żywa krew ciekła przez kawał czasu. „*Potem „… przez długie lata choroby trapiły, wraz z dziećmi i dobytkiem*”[6].

Według przekazów na tej właśnie barci miejscowym kurpiankom objawiła się Matka Boża. Uczyniła to na drzewie, podobnie jak w Gietrzwałdzie na klonie czy w Fatimie na małym drzewku dębu skalnego. Po umajeniu drzewa i obrazu oraz modlitwie dziewczęta ujrzały dziwną jasność, a w otworze barci stała Matka Boża z Dzieciątkiem na lewej ręce. Zjawisko jasności towarzyszyło także objawieniom w Janowie Lubelskim k. Kraśnika w 1645 roku. Mieszkańcy Płonki Kościelnej k. Białegostoku w 1673 roku widzieli jak przedziwna jasność nocami otaczała obraz Matki Bożej w ich

[6] . A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia*…, s.11.

parafialnym kościele w Płonce Kościelnej k. Białegostoku. Dzieci w Fatimie 13 maja 1917 roku zanim ujrzały Maryję zobaczyły jasność.

Przez ok. 20 lat, o zmroku co dzień widziano jasność, a potem ukazywała się twarz Najświętszej Panny. Pod barcią zaczęły się dziać dziwy niesłychane. Podczas objawień działy się tu liczne uzdrowienia. Chorzy odzyskiwali zdrowie, kulawi od wielu lat zostawiali same kule i szli o własnych siłach, smutni doznawali pocieszenia. Chociaż objawieniom maryjnym często towarzyszą cuda takie jak na przykład uzdrowienia, nie są one głównym celem ukazania się Matki Bożej. Kiedy Maryja ukazuje się ludziom, Jej głównym celem jest prowadzenie swoich dzieci do Chrystusa.

Adam Chętnik w swej pracy zawarł słowa o gorliwej modlitwie ludzi w czasie trwających objawień. Lud wówczas wołał: *„O Matko nasza pociesz nas", „Panno Najświętsza poretuj nas w bziedzie", „Pocieszycielko nasza, uzdrowienie chorych", „O matko dobrotliwa pociesz nas"*[7]. A po wybudowaniu świątyni w Dąbrówce szczera modlitwa ludu nie ustawała: *„…Ludziska modlili się szczerze i wspominali „cudowną barć", na której miejscu stał tera kościół.."*[8]. Pielgrzymował do niej prosty lud, możni, żołnierze poszukując, otuchy, wsparcia, pomocy. Dąbrowska Pani hojnie obdarzała ich swymi łaskami, jeśli szczerze o to proszą wyznając swe winy.

Poszukując przesłania objawienia Maryi w Dąbrówce warto zwrócić uwagę na treść „Pieśni o Najświętszej Pannie Maryi Dąbrowskiej"[9], nieznanego autora, która znana była już ludowi już przed pisaniem przez Adama Chętnika przedmiotowej książki o Dąbrówce. Pojawiające się w niej dwukrotnie słowo „*spowiedź*" może wskazywać na jeden z elementów przesłania nadprzyrodzonych wydarzeń w tym miejscu kurpiowskiej ziemi:

...Jeszcze tu cuda doznają,
Bo nam księża powiadają,
Gdy się szczerze spowiadają,
Maryi łaski doznają.
Jak zorza jaśnieje i światło gorzeje
Przed Jej obrazem….

...Miłobędzka nie przestaje,

7 . Tamże, s.14.

8 . Tamże, s 27.

9 Tamże, s. 42-44, K.Bulak, *Wieś i parafia Dąbrówka. Nasze dziedzictwo, Ostrołęka-Dąbrówka-Białystok 2024, s.420-422.*

Gdy Maryja cuda daje.
Prędko spowiedź wykonała,
I za grzechy żałowała,
Wtem zaraz przejrzała i cuda doznała,
Przed Jej obrazem…

...Przyjdźcie do mnie moje dziatki,
Ja was kocham sercem matki.
Wszelkiemu ludowi – niech każdy opowie
Jej hojne łaski..."

Początkowo Dąbrówka należała do parafii w Ostrołęce, następnie od ok. 1750 roku włączono ją do parafii Kadzidło. W protokole wizytacyjnym parafii z 1775 roku na pytanie o kaplice w parafii jest odpowiedzieć iż takowych brak. W Archiwum Akt Dawnych znajduje się teczka o pielgrzymkach do Dąbrówki k. Ostrołęki datowana na rok 1797. Akta te wymagają dokładnego zbadania. Natomiast sam tytuł teczki sugeruje na istnienie ruchu pielgrzymkowego do Dąbrówki pod koniec XVIII wieku.

Według Adama Chętnika czas objawień Maryjnych w Dąbrówce przypada na okres zaborów, czyli czas trudny dla narodu polskiego. Swoje słowa opierał on na podaniach, zeznaniach ludu i miejscowego proboszcza. Pisał on: „*...Chciałem też i ludności przypomnieć te lata, gdy Dąbrówka otoczona była przez wszystkich czcią, gdy głęboka wiara ludu ściągała nań źródła łask Matki Bożej, zwanej „Dąbrówkowską", gdy tłumne kompanie z bliższych stron ciągnęły tu ze śpiewem pobożnym i warkotem bębnów kościelnych, aż echo biło o stropy stuletnich drzew puszczańskich*"[10]. Najstarsze zapiski mówiące o objawieniach w Dąbrówce znajdują się w Diecezjalnym Archiwum w Łomży, gdzie dwukrotnie pojawia się rok 1779[11]„ jako czas tych nadprzyrodzonych wydarzeń. Na archiwalnych kartach zapisano m.in.: „*...gdy było objawienie Matki Boskiej w 1779, gdzie wiele ludu łask doznało. Na honor który był wystawiony kościołek…*".

Przywołany syn ziemi kurpiowskiej z Nowogrodu, pisząc o Dąbrówce nie omieszkał utrwalić akcentów obecności szatana w dąbrowskich objawieniach. Pisał on: „*…To też nawiedziła ich jeszcze łaska Boska, ale na krótko, bo szatan się tu wkręcił i dotychczasowy porządek i spokój w parafii*

[10] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia*..., s. 5.

[11] Ar.DŁ, I sygn. 65. *Akta Konsystorza Pułtuskiego dotyczące kaplicy w Dąbrówce 1852-1876*, k.188 i 197.

do góry nogami wywrócił"[12]. Działo się to podczas aktywności mariawitów w dąbrowskiej świątyni: „*A szatan, c się akurat przemienił w puszczcyka, siedział na drewnianej dzwonnicy, czuwał nad swoim dziełem, i śmiał się do rozpuku, drapiąc się kopytem za ucho. Prawowierni katolicy nieraz słyszeli ten śmiech i widzieli jak odlatał przy każdym dzwonieniu na mszę i przed każdym nabożeństwem przez księdza prawowiernego odprawianym*"[13].

Pewne światło na orędzie objawień może dawać wizerunek umieszczony w dąbrowskiej Kaplicy Objawień. Obraz z objawieniem Matki Boskiej Dąbrowskiej został namalowany według opisu Adama Chętnika przez Sylwestra Kwiatkowskiego. Kurp z Nowogrodu w swej książeczce pisał jedynie o łunie nad barcią i Matce Bożej jaśniejąca twarzą z Dzieciątkiem na lewej ręce. Obraz ten podobny jest do obrazu Matki Boskiej Dąbrowskiej. To może sugerować myśl „przez Maryję do Jezusa". Maryja prowadzi do Jezusa. Najświętsza Maryja, która objawiała się na przestrzeni wieków wielu ludziom na całej ziemi, nigdy nie szuka czci dla samej siebie. Jej słowa: „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie mój Syn*" (por. J 2, 5) są nadal aktualne. Maryja prowadzi wszystkich, którzy mają do niej prawdziwe nabożeństwo, do swego Syna Jezusa. Wskazuje, abyśmy przyjęli Jezusa jako Pana i Zbawiciela.

Na autentyczność nadprzyrodzonych wydarzeń w Dąbrówce może wskazywać także przekaz mówiący o płynących łzach z oczu Maryi obecnej w dąbrowskim obrazie znajdującym się w ołtarzu głównym świątyni. Miało to miejsce po „powrocie" parafii na łono Kościoła katolickiego, po wydarzeniach związanych z działalnością mariawitów, Adam Chętnik zapisał: „*…Lud padał na kolana z gorącą skruchą i prosił o przebaczenie. Ten i ów twierdził, że widział jak z oczu Matki Boskiej w obrazie trysnęły prawdziwe łzy. I dwie woskowe świece zgasły na ołtarzu…*"[14]. Łzy Matki, która kocha swe dzieci, nieopisaną matczyną miłością. O tej miłości Maryi do ludu kurpiowskiego świadczą słowa ojca Kapucyna z Łomży głoszącego nauki w Dąbrówce w okresie „walk religijnych" z odszczepieńcami. Ojciec Kapucyn wołał: „ *I to zrobiliście wy, których tak umiłowała Matka Boska, od której doznaliście tyle łask i opieki?.....Patrzcie, jak zasmuciliście ją w ołtarzu, patrzcie z jakim bólem patrzy na was grzesznych i ułomnych*"[15].

Kult miejsc objawień maryjnych w Dąbrówce wzbogaca lokalną reli-

[12] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia*…, s. 27.
[13] Tamże, s. 31.
[14] Tamże, s 31.
[15] Tamże, s 31.

gijność. Trudno nie zgodzić się z twierdzeniem Kamili Baraniewskiej-Olszewskiej, iż kult ten ma charakter wyłącznie lokalny i wpływa na religijność tylko mieszkańców okolic. Objawienie w Dąbrówce, nie budzi już kontrowersji. Matka Boska ukazała się tam dzieciom, co zostało uwiecznione na obrazie. Okoliczna ludność pielęgnuje pamięć o objawieniach na barci i towarzyszących im cudach. Wizerunek Matki Boskiej Dąbrowskiej przegrywa konkurencję z ogólnopolskimi wizerunkami Matki Boskiej Licheńskiej czy Częstochowskiej[16].

Zgodnie z wytycznymi Watykanu nie oznacza to pewności, że dane zjawisko jest nadprzyrodzone, ale że nie ma w nim żadnych błędów doktrynalnych. Co więcej, Kościół widzi, że jego przesłanie jest pożyteczne i zachęca biskupa miejsca do popierania rozpowszechniania tego zjawiska. Jest to dla wiernych potwierdzenie, że i to miejsce i przesłanie jest bezpiecznym sposobem przybliżania się do Jezusa.

Odkrywanie przesłania dąbrowskiego wizerunku Maryi

Zbiory Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce obejmują maszynopis biografii prezydenta Ignacego Mościckiego, sygn. 701/74/1,, k. 20-25, na łamach którego znajduje się wzmianka pochodząca z 1888 roku. „…Przez długie lata mieli u siebie na miejscu księdza, który jako wikariusz pełnił służbę Bożą w drewnianym kościółku z cudownym obrazem Matki Boskiej…”[17.] Na innym miejscu ks. Witold Jemielity opierając się na zapisach archiwalnych przytoczył zapis z 1823 roku mówiący o czci tutejszego ludu oddawanej sośnie: „*...z większym jest względem dla sosny niż dla tajemnicy ołtarza w przyległej kaplicy odprawianej*”[18] . Barć ścięto w 1880 roku, a na jej miejscu z czasem wybudowano kaplicę.

„Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych” z 28 kwietnia 1860, № 111, przynosi niezmiernie cenne wiadomości w tym zakresie. W gazecie zapisano: „…Nad r. Śliwą, przy wsi Dąbrówce część lasu przyległego zowie się Krzyżak, dla tego że w wieku XVI, za panowania Zygmunta I, Krzyżacy

16 K.Baraniecka-Olszewska, *Współczesna religijność na Kurpiach, Instytut Archeologii i Etnologii PAN*, Warszawa, Etnografia Polska, t. LIII: 2009, z. 12, s. 152-153.

17 *Kadzidło i okolice w źródłach historycznyc*h” autorzy: Łukasz Gut i Wojciech Łukaszewski, Kadzidło 2021, s. 639.

18 W.Jemielity, *Parafie Puszczy Kurpiowskiej*, Łomża 1975, s.54. Ks. prof. dr hab. Witold Jemielity w diecezji łomżyńskiej uznawany jest za jednego z najwybitniejszych znawców historii Kościoła, zwłaszcza kościoła łomżyńskiego.

chcąc tędy dostać się do Pułtuska, natrafili na hufiec Polaków pod dowództwem jakiegoś Dąbrowskiego zostający, z którego kilkadziesiąt ludzi trupem położyli, za co mszcząc się dowódca, zniósł całe wojsko Krzyżaków, usławszy pole tysiącami trupów. Za odniesienie tak wielkiego zwycięstwa, Dąbrowski kazał na wzgórzu ubrać ołtarz, przed którym kapelan jego odprawił mszą św., a całe wojsko na klęczkach słuchało nabożeństwa, wznosząc dziękczynne modły do Boga. Około r. 1790, na pamiątkę tego zdarzenia zbudowaną została kaplica, pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N.M. P ., w której dwa razy do roku, na św. Annę i w dzień narodzenia M. B. odprawia się uroczyste nabożeństwo z odpustem, przy licznem zgromadzeniu się ludu przybywającego kompaniami z parafii Kadzidło, Myszyniec, Zaręby, Torośl, Kolno, Nowogród, Ostrołęka i innych. Obraz Matki B. w ołtarzu kaplicy pomieszczony, uważany jest za cudowny i dla tego jest przedmiotem szczególnej czci ludu…"[19].

Kwerenda akt archiwalnych dąbrowskiej Kaplicy przynosi niezwykle ważne słowa, które znalazły swoje odbicie m.in. w pracy ks. Zbigniewa Borawskiego, który w swej pracy magisterskiej napisanej po kierunkiem Ks. prof. dra hab. Witolda Jemielitego w 2006 roku na stronie 23 zawarł poniższe słowa: „*… Władze duchowe i cywilne potwierdziły cudowne wydarzenia . Z tych względów rząd pozwolił wybudować kościół pod imieniem Najświętszej Maryi Panny, mający pozostawać pod opieką proboszcza parafii Kadzidło…*"[20] . Czyżby byłby to „*Nihil obstat*" – „nic nie stoi na przeszkodzie" dla dąbrowskich objawień?

Jeden z mieszkańców Dąbrówki, niejaki Franciszek Laskowski w dniu 13 lutego 1865 roku w prośbie do Namiestnika Królestwa Polskiego tak pisał o nadanie kapłana do kościółka w Dąbrówce: „*Lat temu kilkadziesiąt upłynęło, jak we wsi Dąbrówka objawiła się cudami słynąca Najświętsza Maryja Panna...*"[21]. W tym tonie akta Kaplicy w Dąbrówce zawierają kilka dokumentów.

W teczce Archiwum Diecezjalnego w Łomży znajduje się wzmianka z 1852 roku o Breviu Stolicy Apostolskiej przeznaczającym dla kaplicy

[19] „*Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych*", Listy z Guberni Płockiej III. 1860, № 111 (28 kwietnia), s. 5.

[20] Z. Borawski, *Dzieje Parafii Dąbrówka koło Ostrołęki w latach 1894-1939*, UKSW w Warszawie, praca magisterska napisana pod kierunkiem. ks. prof dra hab. Witolda Jemielitego, Warszawa 2006, s. 23.

[21] Ar.DŁ, I sygn, 62, Akta Kapicy w Dąbrówce 1800-1922, k.98.

w Dąbrówce odpusty[22]. Odpusty te były naznaczone na św. Annę i dzień narodzenia Matki Boskiej. Pośród zapisów archiwalnych z 1914 roku znajduje się zapis ks. Józefa Lipskiego – ówczesnego proboszcza, wskazujący na umieszczonym w ołtarzu głównym kościoła obrazie Matko Boskiej Pocieszenia, który zakrywał obraz św. Anny[23]. Tytuł Matka Boża Pocieszenia uosabia wstawiennictwo Maryi w smutku, chorobach duszy i trudach życia. To wyraz ufności w orędownictwo Maryi w wsparciu w cierpieniu emocjonalnym i duchowym. Ten sam kapłan odpowiadając na biskupie pytania wizytacyjne pisał, iż w parafii obchodzi się także odpust na rocznicę sprowadzenia z Watykanu obrazu MB Nieustającej Pomocy. Uroczyste sprowadzenie tegoż wizerunku odbyło się w 20 sierpnia 1898 roku w okresie posługi ks. Edwarda Adama Umińskiego[24]. Obraz ten, wpierw był poświęcony przez papieża Leona XIII.

Adam Chętnik pisząc książkę o Dąbrówce ubogacił ją kilkoma zdjęciami, pośród których jest słynący łaskami obraz Matki Boskiej Dąbrowskiej z 1937 roku[25]. Dokonując jego porównania z obecnym obrazem widać, iż są pewne różnice. Obraz z 1937 posiada inskrypcje na górze, którą trudno odczytać w całości. Czytelne jest tylko słowo „*PANNIE*". Prawdopodobnie brzmi ona: Napis „*JADE PANNIE*" (często widoczny w formie archaicznej „*JADĘ PANNIE*") to staropolskie sformułowanie oznaczające „*Jadę ku Pannie*", „*Udaję się do Maryi*", „*Przychodzę do Maryi*" lub „*Biegnę do Panny*". Pojawia się ono na wizerunkach maryjnych o charakterze patriotycznym i rycerskim, m.in. w otoczeniu emblematów narodowych. Napis ten stanowił rodzaj zawołania lub deklaracji oddania się pod opiekę Matki Bożej. Był wyrazem zawierzenia losu rycerza lub żołnierza „Najświętszej Pannie", która w tradycji polskiej czczona jest jako Królowa Polski. Słowo „Jadę" w tym kontekście nie oznacza wyłącznie fizycznego przemieszczania się konno, lecz poddanie się prowadzeniu i szukanie ratunku lub ochrony u Maryi. Napis ten można spotkać na ryngrafach lub replikach obrazu Jasnogórskiego, gdzie łączy się on z symboliką wojskową (np. orłem białym), podkreślając rolę Maryi jako Hetmanki Narodu Polskiego. Wizerunki z tym napisem były szczególnie popularne w czasach powstań narodowych oraz w okresie II Rzeczypospolitej, służąc jako umocnienie ducha i symbol walki pod

[22] Tamże, k.49, k.132.

[23] Ar.DŁ., V sygn.14 (akta parafialne międzywojenne).

[24] „*Echa Płockie i Łomżyńskie*", R.I, nr 50, 21 września 1898. „*Kurier Warszawsk*i", nr 267, 27 września 1898 r.

[25] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia…*, s. 14.

sztandarami wiary. Zatrzymując się na tego rodzaju interpretacją, bardziej zrozumiały staje się zapis Adama Chętnika o modłach powstańców pod barcią, gdy szli walczyć o niepodległość Ojczyzny i szukali tu pocieszenia po przegranych walkach[26]. Barć została ścięta w 1880 roku. Niewidoczne obecnie górne słowa na wizerunku Maryi z Dąbrówki zakrywa czerwona rama z aksamitu wokół obrazu, rama na której wiszą wota ofiarowane Matce przez jej dzieci.

W tym miejscu godzi się przywołać podanie ludowe mówiące o zakopanej pod fundamentami dąbrowskiej świątyni zbroi rycerskiej. Jak wynikało z informacji ks. Mariana Boreckiego – długoletniego i zasłużonego proboszcza tej parafii, w latach 70. XX wieku bliżej nie ustaleni naukowcy zgłosili się do kapłana z pytaniami w tym zakresie. Poszukiwań jednak nie prowadzono[27]. Informację takową można było usłyszeć od innych kapłanów posługujących w tej parafii.

Zdjęcie obrazu z 1937 roku nie przedstawia nałożonych korali bursztynowych na szyi Maryi i różańca w jej ręku trzymającej berło. W obrazie z Kaplicy Objawień, różaniec i korale, są uwidocznione. Może to wynikać z faktu, iż powstał on na podstawie zdjęcia wykonanego współcześnie, które uwieczniło zamieszczone na obrazie wota tj. korale i różaniec. Na obrazkach będących w obiegu jest podobna sytuacja, która zaciera nieco pierwotny obraz tegoż wizerunku.

W oryginalnym obrazie bez sukienek, na głowach Maryi i Jezusa są korony, co wskazuje na ich wcześniejsze nałożenie. Korona na głowie może być wyrazem budzenia ducha narodowego. **”.** Berło w ręce Maryi symbolizuje najwyższą władzę, godność królewską. Podobnie w Gietrzwałdzie – gdzie ukazała się z berłem, przedstawiając się jako Królowa Polski. Nałożone korony uwypuklają owe królowanie. Pod koniec okresu objawień ”Matkę Boską można było zobaczyć tylko w wigilię świąt Królowej Niebios” - Regina Cœli lub Regina Cæli. Fakt ten może wskazywać na godność królewską Maryi, królowej której cały Kościół oddaje się Niepokalanemu Sercu Maryi.

Być może z symboliki obrazu, w pierwszej chwili nie do końca czytelnej, płynie orędzie Matki Bożej, nie tylko do ludu kurpiowskiego. Matka Boża z Kibeho mówiła bowiem: *„Gdy objawiam się komuś i rozmawiam z nim, zwracam się do całego świata*”. Czyżby orędzie dla całego świata pły-

[26] Tamże, s.35.

[27] Informacja własna autora.

nęło i z Dąbrówki, chociaż jak dotychczas lokalny dąbrowski przekaz nie uzyskał wyraźnej aprobaty Kościoła, który zaaprobował jedynie ok. 40 uniwersalnych przesłań z pośród ok. tysiąca.

Adam Chętnik zapisał *„…w wielki ołtarz , starannej roboty, oprawiono duży obraz Matki Boskiej, na wzór tego, jaki był na cudownej barci"*[28]**.** Nieco dalej podał kolejne ważne słowa: *„..Stało się tak, że do Dąbrówki „wróciła" jeszcze Matka Boska. Była co prawda już w ołtarzu, ale wróciła ta – jak mówiono – z barci, cudowna opiekunka ludu puszczańskiego tych stron. Twarz jej w obrazie jaśniała jak dawniej, i jakby uśmiechała się błogo do modlących się rzesz. Ten i ów doznał już pociechy w nieszczęściu i chorobie, a paru kalek zostawiło raz kule w kosciele i poszło do domu na własnych nogach"* [29]**.** Znamienny jest także opis zdjęcia obrazu podany przez autora książki, brzmi on: *:"Obraz łaskami słynący w wielkim ołtarzu fot. 1937 r"* [30]**.** Obraz ten, nadal króluje w tym samym miejscu Na obrazie Maryja przemawia za pomocą słów zawartych na dwóch zwojach trzymanych przez dwóch aniołów u jej stóp, na których widnieją napisy. *„Niech doznają pomocy z Maryi wstawienia, którzy jej czczą pamiątkę świętego imienia"*. Postacie anielskie trzymające zwoje z inskrypcjami, były powszechnym elementem w malarstwie religijnym mającym na celu przekazanie konkretnej modlitwy lub przesłania teologicznego.

Pozostali aniołowie otaczają wizerunek Matki Bożej. Aniołowie towarzyszyli bowiem podczas objawień Maryi towarzyszyli np. w Janowie Podlaskim. Cześć Maryi oddawana może być też w formie śpiewu, a śpiew u lud kurpiowski kocha śpiewać i tworzy piękne pieśni o Matce Jezusa. Różaniec w ręku Maryi może być narzędziem ratunku, formą modlitwy. Przypomnieniem orędzia Matki Bożej wzywającej do modlitwy, przede wszystkim modlitwy różańcowej. Ów symbol pobożności i wiary w Boga, nabiera szczególnego znaczenia w kontekście kultu Matki Bożej, kultu żywego tym zakątku. Może również symbolizować pokój, ochronę, nadzieję i pamięć o zmarłych, a także być wyrazem męstwa i odpowiedzialności. Symbolika różańca oparta jest na objawieniach maryjnych potwierdzonych przez Kościół katolicki.

[28] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia…*, s.20.
[29] Tamże, s 27-28.
[30] Tamże, s. 35.



Obraz MB Dąbrowskiej bez sukienek – oryginał[31]

Na uwagę zasługuje jabłko w ręku Jezusa. Jabłko królewskie (glob ziemski zwieńczony krzyżem), to ważny symbol ikonograficzny. Symbol władzy nad światem: Jabłko królewskie (łac. *globus cruciger*) symbolizuje wszechświat, nad którym Jezus sprawuje władzę jako Zbawiciel. Złote jabłko, często trzymane przez Dzieciątko Jezus (np. na obrazach z Matką Boską), jest zapowiedzią odkupienia i zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, które zostały sprowadzone na świat przez biblijny występek w raju. Czasami jabłko w rękach Dzieciątka nawiązuje do rajskiego owocu, ale w tym kontekście oznacza naprawienie grzechu Adama.

Anioły w swojej najprostszej formie symbolizują boską miłość i ochronę. Często są przedstawiani jako niebiańskie istoty ze skrzydłami, aureolą i promiennym światłem, ucieleśniające czystość, pokój i bezwarunkową miłość. Anioły służą jako posłańcy między światem boskim a ludzkim, zapewniając przewodnictwo, uzdrowienie i pocieszenie. Są one związane z duchowymi koncepcjami wiary, nadziei i miłości, często postrzeganymi jako pośrednicy między Bogiem a ludzkością.

O miłości lokalnych Kurpiów do Matki Boskiej Dąbrowskiej świadczą również korale bursztynowe zawieszone na obrazie. Wota te, zostały tam

[31] S.Grosfeld, *Sanktuarium w Dąbrówce*, Dąbrówka 2009, s.49.

zawieszone po roku 1937. Korale te, zostały także uwidocznione na obrazie MB Objawionej z Kaplicy Objawień. Na Kurpiowszczyźnie bursztyn określany był mianem – „złota północy”[32]. Wyrabiane z niego korale nawiązywały do form i wzorów naszyjników jakie powstawały w poprzednich stuleciach. Na Kurpiach korale stanowiły wyznacznik zamożności. Bardzo często określano je jako „bursztyny” i stały się elementem rozpoznawalnym niezwykle barwnego damskiego stroju ludowego. Noszono od jednego do trzech sznurów korali, które stanowiły element posagu Kurpianki i świadczyły o jej statusie społecznym. Naszyjniki były przekazywane z pokolenia na pokolenia, z matki na córkę, a bardzo często stanowiły one element pochówku. Jeden z ostatnich bursztyniarzy w Polsce - Zdzisław Bziukiewicz tak pisał: *„...Każda Kurpianka musiała mieć przynajmniej trzy sznury korali bursztynowych, by móc dobrze wydać się za mąż. Honorem ojca było więc się o nie postarać. Ząbkującym dzieciom dawano do gryzienia duże korale nawlekane na tasiemkę. Bursztynowym pyłem okadzano dom i obejścia przed chorobami i zarazą. Bursztyn był głównym środkiem płatniczym w sklepach i kościele...*”[33].

Obraz uznawany przez wiernych za cudowny, jest datowany na połowę XVIII wieku. Obecnie posiada nałożone sukienki i drewniane korony. Jednakże, w dekrecie Bp Stanisława Stefanka z dnia 08.09.2010 roku ustanawiającym Sanktuarium w Dąbrówce nie zawarto informacji, że w kościele uznanym za sanktuarium znajduje się wizerunek – obraz Matki Bożej, której głowę ozdobiono koroną królewską. Korony na głowie Maryi i Jezusa mogłyby uzasadniać, aby Sanktuarium w Dąbrówce określać mianem „koronowanym”[34].

Sukienka na obraz, nazywana też okładem lub koszulką, a swą genezą sięga Bizancjum. Sukienki prawdopodobnie pojawiły się, aby osłonić ikony, traktowane na równi z relikwiami, podczas oddawania im czci przez pocałunek. Zwyczaj przynoszenia i ofiarowywania wotów, składanych przez pątników przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej, należy do najbardziej charakterystycznych praktyk religijnych Zwyczaj składania darów przed Obrazem Matki Bożej poprzedza bizantyjsko-ruska tradycja przyozdabiania cudotwórczych ikon drogocennymi ozdobami. Ten zwyczaj utrwalił się już w XV wieku.

[32] www.bursztyn.kurpie.com.pl, dr Jerzy Jastrzębski, *Bursztyniarstwo na Kurpiach*, [dostęp: 15.04.2026 r.].

[33] www.bursztyn.kurpie.com.pl. Zdzisław Bziukiewicz, *Bursztyn Kurpiowski*, [dostęp: 15.04.2026 r.].

[34] www.samktuariumdabrowka.pl, [dostęp:15.03.2026 r.].

Ozdabianie świętego Wizerunku sukienkami może mieć znaczenie symboliczne, a źródłem tego może być pewne wydarzenie biblijne. Przyobleczenie Elizeusza przez proroka Eliasza przez narzucenie nań swego płaszcza (por. 1 Krl 19, 19) miało być znakiem powołania i udzielenia swemu uczniowi ducha i daru prorockiego. Bóg uczynił ten płaszcz skutecznym symbolem i złożył w nim cudowną moc: Eliasz zwinąwszy swój płaszcz, uderzył wody Jordanu, które się rozdzieliły w obydwie strony i pozwoliły mu wraz z jego uczniem przejść łożysko rzeki suchą nogą. Ten sam cud powtórzył Elizeusz z płaszczem, któremu pozwolił spaść Eliasz, gdy wznosił się do nieba. Gdy uczniowie zobaczyli ten cud, zawołali: „Duch Eliasza spoczął na Elizeuszu" (por. 2 Krl 2, 13-15). Obrazowy język Biblii posługuje się często określeniem „szata" dla wyrażenia cech, które tkwią w człowieku, albo zbawienia (Ps 132, 16; Iz 61, 10; Ba 5, 1) czy przekleństwa (Ps 109, 18), które Bóg rozdziela według zasług. „Niech się kapłani Twoi odzieją w sprawiedliwość" (Ps 132, 9). Św. Paweł nazywa Chrystusa Szatą, którą powinni przywdziać ochrzczeni, zanurzając się w wodzie powtórnego narodzenia (por. Ga 3, 27; Rz 13, 14). Dlatego - powiada Orygenes - „kto nie jest obleczony w Jezusa Chrystusa, ten jest nagi". Szatą Chrystusa jest nie tylko Jego człowieczeństwo, ale również Jego Ciało Mistyczne - Kościół. Można zatem odnieść te porównania do Maryi w Obrazie jasnogórskim, i w takiej symbolice traktować sukienki, które go ozdabiają.

Obraz MB Dąbrowskiej ma nałożone drewniane korony. Jak dotychczas nic o nich nie wiadomo, kiedy, przez kogo zostały nałożone. Nie wiadomo czy być może nie były to korony papieskie. Koronacja jest jednym z głównych przejawów czci względem Matki Najświętszej. Maryja posiada godność królewską, jest Królową, ponieważ jest Matką Chrystusa Króla. Maryja raduje się chwałą nieba jako Królowa całego świata. Aby uczcić tę godność Maryi powstał zwyczaj ozdabiania królewskimi koronami wizerunków Maryi otaczanych wyjątkową czcią. Koronacja Obrazu Matki Bożej jest w pierwszym rzędzie przejawem synowskiej wdzięczności i miłości ludu Bożego względem Maryi, która swą macierzyńską opieką otacza ludy i narody. Jest również wezwaniem do wdzięczności za otrzymane za Jej pośrednictwem łaski i dobrodziejstwa Boże. Umieszczenie koron na wizerunku Maryi, oznacza najpierw uwielbienie samego Boga, który wybrał i obdarował Dziewicę Maryję, włączając Ją w realizację zbawczych planów. Jest to także wyraz czci i hołdu złożony Tej, która po macierzyńsku służy dzisiaj Kościołowi. Chrześcijańscy artyści często malowali Matkę Bożą siedzącą na tronie królewskim, ozdobioną oznakami władzy królewskiej i otoczo-

ną orszakiem aniołów i świętych. Chociaż ludzka koronacja niczego nie dodaje do chwały Maryi, którą Ona już odbiera, to jednak pomaga nam, ludziom, skierować dążenia ku niebu, celowi naszej ziemskiej wędrówki. Koronacja jest wyrazem pragnień i miłości ludu do Matki Pana.

Stosunek władz kościelnych do lokalnej tradycji ludowej

W myśl obowiązującego prawa kanonicznego tylko biskup ordynariusz, na którego terenie objawienia mają miejsce, upoważniony jest do wydania dekretu aprobującego lub negującego te objawienia. Stolica Apostolska przyjmuje to do wiadomości[35]. Na obecnym etapie nie wiadomo czy miejscowy w ogóle rozpatrywał dąbrowskie objawienia, czy podjął działania aby je zbadać, aby taką aprobatę wydać?

Pomimo, iż zapisy Adama Chętnika mające imperator ówczesnego biskupa łomżyńskiego Stanisława Kostki Łukomskiego, to jak dotychczas władze kościelne nie zajęły oficjalnego stanowiska wobec przekazów ludowych mówiących o niezwykłych nadprzyrodzonych wydarzeniach na dąbrowskiej barci. Nie wydano w tej sprawie oficjalnego, uznającego rozstrzygnięcia. Nie cofnięto też imprimatur bp Stanisława Łukomskiego na druk książki o Dąbrówce autorstwa Adama Chętnika. Podobnie jak w stosunku do objawień w pobliskim Wykrocie k. Myszyńca, które do tej pory nie zostały uznane przez Kościół, ale powstałe na tym miejscu sanktuarium, w którym posługują siostry klaryski kapucynki, jest tłumnie odwiedzane przez wiernych, zwłaszcza z okazji świąt maryjnych. Stefan Gwiazda, rolnik z Wykrotu wielokrotne przez 12 lat (1990 – 200) miał objawienia Matki Bożej. Otrzymał 39 Orędzi dla ludzkości odnośnie stanu ducha świata, ogromnej bezbożności ludzi, odstępstw od Boga i grzechów szczególnie raniących Boga, czyli zabójstw, nieczystości i złorzeczeń Bogu. Na dowód prawdziwości objawień Stefan Gwiazda został obdarzony Stygmatami, które były widoczne w postaci krwawiących ran rak, nóg i boku[36].

Jak dotychczas, nie podjęto prób historycznego zbadania i weryfikacji zachowanych dokumentów. Upływ czasu sprawił, iż nie można prze-

[35] www.vatican.va, „Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych zjawisk nadprzyrodzonych" *wydane przez Dykasterię Nauki Wiary (poprzednio Kongregacja Nauki Wiary) w maju 2024 roku, które zastąpiły dotychczasowe normy z 1978 roku*, [dostęp:19.04.2026 r.].

[36] www.misyjne.pl, *Matka Boża Królowa Polski objawiła się w Wykrocie na Kurpiach?*, [dostęp:12.01.2026 r.]. Emilia Mrozek, *Człowiek o którym nie wolno zapomnieć…*, „O sobie o naszej ziemi", nr 1(57)2026, s.10-11.

prowadzić badań kościelnych z zaszłych wypadków, czy mają one realną podstawę. We wspomnianej książce Adama Chętnika znajdują się słowa: „*..Czy „cudowna barć, czy głęboka bez zastrzeżeń wiara tworzyła tu dziwy - do dziś trudno orzec...*”[37] Zważywszy jednak na prostotę i naturalność ludu kurpiowskiego, trudno zakładać iż wydarzenia na barci były wymysłem przebiegłości czy chytrości kogokolwiek. Brak urzędowego potwierdzenia objawień maryjnych, może wskazywać na sceptycyzm władz kościelnych wobec ich nadprzyrodzoności. Kwerenda akt znajdujących się w łomżyńskim archiwum diecezjalnym rzuca pewne światło na ich autentyczność. Akta te w tym zakresie odwołują się do dokumentów mogących znajdować się w archiwum prymasowskim w Gnieźnie i w archiwach watykańskich. Na obecnym etapie badań, możliwości autora tekstu nie pozwalają jednak na uczynienie tego. Autor artykułu w książce *„Wieś i parafia Dąbrówka Nasze dziedzictwo…”* dokonał próby szerszego omówienia podstaw pielgrzymowania do Dąbrówki[38] zostało ukazane jego podstawy bliższe i dalsze.

Ks. Stanisław Grosfeld – proboszcz parafii w Dąbrówce witając bp Stanisława Stefanka w 2010 roku wypowiedział słowa: *„...Zaprosiła nas Ona tutaj w to miejsce, gdzie 160 lat temu objawiła się na prastarej barci, sośnie ludowi Kurpiowskiemu. Jak pisze Adam Chętnik objawienia te trwały przez 20 lat, ciągnęły rzesze wiernych, aby uprosić zdrowia, łask, cudów u Pani Nieba. Na ręku niesie Syna Bożego, który błogosławi. Piękna to historia i tradycja. Po wojnie wielu zapomniało, ale Maryja nie zapomniała, prosty lud zawsze szukał u Maryi w Dąbrówce - pomocy, ratunku i nawrócenia.*

Po 1863 roku po powstaniu styczniowym rząd rosyjski zabronił pielgrzymek do Dąbrówki. Rządy komunistyczne po II wojnie światowej też zakazywały pielgrzymować. A Maryja czekała. Tu w dzień Imienin MB 12 września 2004 roku Ksiądz Biskup poświęcił tę kaplicę i ten Obraz. Jestem świadkiem, że od tamtego czasu, rozwija się Kult Maryi. Idą rodziny, przyjeżdżają pielgrzymi. Przejeżdżając zatrzymują się kapłani, aby zmówić Pod Twoją Obronę. To miejsce nawiedził też ambasador USA i jedyny Biskup Rzymskokatolicki z Danii w 2008 roku. Aby przybliżyć historię i dzień dzisiejszy napisałem opracowanie Sanktuarium w Dąbrówce, założyłem stronę internetową obrazków z wizerunkami Matki Bożej. Zostało przez ten czas rozdane kilka tysięcy. Modliła się Parafia. Nie zgaśnie już ten płomień wiary i miłości do Matki Bożej Dąbrowskiej...”[39].

[37] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia*….s.14.

[38] K. Bulak, *Wieś i parafia*... s.113-135.

[39] www.sanktuariumdabrowka.pl, „*Ogłoszenie Sanktuarium*”, [dostęp: 20.04.2026 r.].

W dekrecie ustanawiającym Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Dąbrowskiej, Królowej Ludu Kurpiowskiego, Patronki Leśników i Pszczelarzy z dnia 08 września 2010, urzędowo nie potwierdzono prawdziwości objawień maryjnych na tym miejscu. Dekret powołuje się jedynie na żywy kult do Matki Bożej w tym miejscu, przywołuje półwiekową historię objawień spisaną przez Adama Chętnika w latach 30.XX wieku oraz żywy kult maryjny w Dąbrówce[40]. W tym dokumencie diecezjalna władza kościelna nie wypowiedziała się co do prawdziwości objawień w Dąbrówce, chociaż u podstaw tegoż sanktuarium są właśnie owe objawienia maryjne, które wraz cudownymi zdarzeniami dały impuls do powstania tegoż sanktuarium. O cudach w Dąbrówce Adam Chętnik napisał: „*...Czy „cudowna barć" , czy głęboka bez zastrzeżeń wiara tworzyła te dziwy – do dziś trudno orzec. W każdym razie działy się tu rzeczy niezwykłe...*"[41]. Na innym miejscu teńże etnogra zapisał:„*….A kule i szczudła, jakie po cudownych uzdrowieniach były za ołtarzem, a potem na strychu kościoła, jedn z księży /przyp. ko. 1900 roku/ kazał zebrać na gromadę i na cmentarzu spalić. Była ich z fura z różnych stron…*"[42].

W 1997 roku, czyli 60. lat później, Henryk Dąbrowski - syn dąbrowskiego organisty, wspominając swoje lata pobytu w Dąbrówce, czyli tuż przed, w czasie i krótko po II wojnie światowej zapisał: „*...Idąc od kościoła w kierunku Szkwy rosły i rosną wysokie sosnowe drzewa. Ludzie mówili, że na jednym z tych drzew objawiła się Matka Boska. Zauważyła ją mała dziewczynka. Jasność, która początkowo była bardzo silna, powoli stawała się coraz bledsza. Tłumy modlący się prosiły Matkę Bożą, żeby pozostała z nimi w miejscowym kościółku. Tak też się i stało. Jest w miejscowym kościele. Drzewo za zezwoleniem księdza Romualda Skrodzkiego z Nowogrodu ścięto i postawiono kapliczkę. W środku postawiono stół, przykryto białym obrusem, na którym stała pasyjka, zawsze świeże kwiaty i nieco wyżej zawieszony obraz. Ogrodzono drewnianymi sztachetami z bramką, przez którą można było wejść do środka, pomodlić się, złożyć kwiaty. Starsze kobiety przynosiły i podlewał najpiękniejsze kwiaty. Dorośli mówili, że kiedyś do tej kapliczki przychodzili starcy, kalecy, ślepcy prosząc Matkę Boską Dąbrów-*

[40] Dekret Nr 148/B/2010 z dn. 08 września 2010 bp Stanisława Stefanka – ordynariusza diecezji łomżyńskiej ustanawiający parafialny kościół w Dąbrówce wraz z Kaplicą Objawień, Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Dąbrowskiej, Królowej Ludu Kurpiowskiego, Patronki Leśników i Pszczelarzy.

[41] A.Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia…*, s.14-15.

[42] Tamże, s.32.

kowską o lepsze zdrowie. Prośby i modlitwy ich spełniały się . Pozostawiali swoje kule, laski, umieszczając je na stryszku kapliczki. Byliśmy bardzo ciekawi czy są. W tym celu odchyliliśmy małą deseczkę i nie zauważyliśmy nic.. Pewnie to było bardzo dawno temu. Pozostawione rzeczy już spróchniały, rozleciały się – rzekł filozoficznie Maciek. A może to już jest druga kapliczka zapytała Wanda. Przeświadczenie o mocy uzdrawiania w nas pozostało. Idąc do domu oglądaliśmy się za nią…"[43]

Warto tu przywołać kilka wydarzeń, uważanych przez wiernych i miejscowych proboszczów za niezwykłe – cudowne, a dziejące się za przyczyną Matki Boskiej Dąbrowskiej. Ks. Marian Borecki - proboszcz w Dąbrówce w latach w 1973-1982, w 1984 roku opisuje cudowne uzdrowienie dziecka na białaczkę z pobliskiego Długiego Kątu za przyczyną Matki Boskiej Dąbrowskiej. Także remont świątyni w latach 70. XX wieku wykonywał stolarz z pobliskiego Wyku, jako wotum za uratowanie życia w czasie II wojny światowej. W 1998 roku 4,5 letnie dziecko z terenu parafii, cierpiące na raka szpiku kostnego w zaawansowanym stanie, cudownie wyzdrowiało po odprawieniu wielu Mszy św.[44].

W ostatnim czasie kapłani głoszący nauki w tutejszej świątyni, zaczęli używać słów *„jak głosi tradycja"*, co znacznie zmienia nieco formą wypowiedzi o dąbrowskich objawieniach. Pewne światło w tym zakresie mogą stanowić znaleziska z prowadzonych w kościele prac remontowych, podczas których ujawniono obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej czy medalion wyznawców mariatywizmu. Znaleziony pod podłogą bocznej kaplicy obrazek na miedzianej blasze obecnie poddawany jest badaniom konserwatorskim. Wyniki badań mogą poczynić kolejny krok w pracach ustalających prawdę historyczną.

Obecny stan może wskazywać na pewnego rodzaju dualizm między głęboką wiarą ludu a ostrożnością instytucjonalną. W innym przypadku, to jest wydarzeń w Ostrożnem, parafia Szumowo ordynariusz łomżyński bp Janusz Stepnowski stwierdził oficjalnie, iż wizje Jezusa i Najświętszej Maryi Panny, o których mówi pani Czesława Polak, są jej prywatnym doświadczeniem, niepotwierdzonym przez Kościół[45]. Jednakże, z czasem Kościół musi zająć stanowisko wobec domniemywanego „objawienia". Jeden błąd czy fałsz wystarczy, aby Kościół je odrzucił.

---

43 H.Dąbrowski, *Drogami Kurpiowszczyzny*, t. 1,maszynopis, Rozogi 1997, s. 60-61,

44 S.Grosfeld, *Sanktuarium…*, s. 33.

45 www.zambrow.org, *Oświadczenie bp Janusza Stepnowskiego Biskupa Łomżyńskiego z dnia 22 sierpnia 2019 r. N. 944/B/2019.*

Po fazie wzrostu nastąpił okres zmniejszenia ruchu pielgrzymkowego do dąbrowskiego sanktuarium. Po początkowym rozkwicie na początku XX wieku, przyszedł czas jego zmniejszenia. Zanikły pielgrzymki młodzieży do tego miejsca w dniu 1 maja, dniu w którym przypada jeden z odpustów parafialnych (od 2018 roku) - wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika – wzorze i patronie ludzi pracujących. Pierwsza tego rodzaju pielgrzymka młodych-maturzystów miała miejsce 01 maja 2019 roku. Pielgrzymki młodych, były dobrym czasem, aby zastanowić się na wyborem drogi życiowej. Niejednokrotnie wówczas można było usłyszeć niezwykle cenne rady dotyczące tego, jak postępować. Rady oparte na faktach życia Opiekuna Świętej Rodziny służyły do tego, by nie przegrać swego życia, by służyć innym i modlić się uwielbiając Eucharystię i Maryję. Czas dokonał weryfikacji i po krótkim okresie lokalne pielgrzymki do tego miejsca w tym dniu ustały[46]. Poszukiwanie przyczyn tego stanu wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Do Dąbrówki na dzień narodzin NMP (8 września, Matki Boskiej Siewnej) nie tylko z okolicznych parafii nadal podążają pątnicy. Pielgrzymują pieszo, autobusami, samochodami a nawet rowerami. Wśród pielgrzymów są też grupy z Kolna i Łomży. W pozostałym czasie, zwłaszcza w sezonie letnim, indywidualne pielgrzymowanie do tego miejsca jest żywe. Pielgrzymi wracają tutaj po łaski, zdrowie, miłość i przebaczenie Jezusa Chrystusa – syna Maryi. O czym mogą świadczyć chociażby wpisy w prowadzonej „Księdze Pielgrzyma". Podobne słowa „*Pielgrzymie - wróć tutaj po łaski, zdrowie, miłość i przebaczenie Syna mego*" zawarł ks. Stanisław Grosfeld w swej pracy[47]. Słowa te są głębokim zaproszeniem do nawrócenia i ufności, często kojarzonym z miejscami kultu maryjnego, gdzie wierni pielgrzymują, by prosić o uzdrowienie duszy i ciała.

Sąd Kościoła o osądzie zdarzeń nadprzyrodzonych pełny jest przezorności i ostrożności. Zrozumiała jet także towarzysząca mu surowość w traktowaniu tak ważnych kwestii. Publiczny charakter wydarzeń w Dąbrówce i ich skutki, domagają się, aby każdy fałsz, każda przesada, każde niezupełnie niedwuznaczne świadectwo były wykryte i wyjawione. Upływ czasu, daje jak mówi w Piśmie św. Gamaliel porękę ich autentyczności: „*Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl, czy sprawa, rozchwieje się, a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć...*" (Dz.5.38-39)[48].

W praktykowanej przez Kościół zasadzie, badając zjawiska nadprzyro-

[46] www.edabrowka.net, *W drodze do historycznego odpustu*, [dostęp: 15.03.2026 r.].

[47] S.Grosfeld. *Sanktuarium…*, s.4.

[48] Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań – Warszawa 1990, s.1248.

dzone nie poprzestaje tylko na wewnętrznych dowodach prawdy i autentyczności objawień, lecz żąda ich widocznych skutków, czy przez nawracanie grzeszników i uzdrawianie chorych spodobało się Panu Bogu poświadczyć prawdę i rzeczywistość objawień. Papież Benedykt XIV (1740-1758) mówił: *„...Jeżeli owocem opowiedzianych widzeń i objawień jest oświecenie i poprawa życia lub zachęta do cnoty i pobożności, i to nie tylko w pojedynczych przypadkach, ale u znacznej liczby osób i przez dłuższy przeciąg czasu, to służyć to może za niezawodny dowód, iż takowe objawienia od Boga pochodzą..."*[49].

Chociaż Kościół, jako depozytariusz i strażnik jedynego, wypełnionego w osobie Chrystusa Objawienia, którego przekaz zakończył się wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów, nie może takich faktów zupełnie bagatelizować, to zajęcie stanowiska nie zawsze jednak jest sprawą prostą, zważywszy na zwykle pobożną wymowę objawień (wezwanie do nawrócenia) i kontrowersyjne szczegóły. Milczenie Kościoła katolickiego wobec rzekomych objawień maryjnych jest zazwyczaj strategią ostrożności, a nie wyrazem akceptacji czy ostatecznej decyzji. Kościół podchodzi do objawień prywatnych z dużą rezerwą, koncentrując się na objawieniu publicznym (zawartym w Piśmie Świętym i Tradycji).

Zakończenie

Przesłania objawień Maryjnych zatwierdzonych przez Kościół katolicki skupiają się na przypomnieniu prawd wiary, wezwaniem do pokuty oraz do życia sakramentalnego. Jak dotychczas objawienia w Dąbrówce nie zostały zbadane i oficjalnie potwierdzone miejscowego ordynariusza. Przekonanie ludu o nich oparte jest na tradycji ludowej, której towarzyszy żywy kult maryjny. Kilka typowych elementów objawień odnajdujemy w nadprzyrodzonych wydarzeniach na barci w Dąbrówce koło Ostrołęki. Zostały one uwypuklone wyżej i należą do nich: nawrócenie, modlitwa, spowiedź pokuta, sakramenty, miłość. Przytoczone teksty i fakty mogą wskazywać, iż wszyscy ci, którzy oddawali cześć Matce Bożej w jej uważanym za cudowny dąbrowski obraz doznawali pomocy i wstawienia. Cud ten, jak głosi autor pieśni o Matce Bożej Dąbrówkowskiej, był jednym z cudów towarzyszącym tym objawieniom. Rzec można, iż w myśl słów: *„…I znowu nowy cud się staje, Maryja obraz nam daje.."*[50] trwa nadal. Przesłanie *„Niech doznają po-*

[49] *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie, Przedruk wydania z 1883 r., Olsztyn 2017, s.87.*
[50] A. Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia..,* s.42.

mocy z Maryi wstawienia, którzy jej czczą pamiątkę świętego imienia" wraz inskrypcją na górnej części i obrazu „JADE PANNIE" wydaje się tworzyć jedną całość.



Obraz łaskami słynący w wielkim ołtarzu (fot. z r. 1937).

Podjęcie przez miejscowe władze duchowne próby odczytania i potwierdzenia przesłania maryjnego zawartego w dąbrowskim obrazie, wydaje się być nieodzowne. Wymóg ten rodzi się wówczas, gdy dokona się zestawiania dat objawień w Dąbrówce 1779 i w Gietrzwałdzie, które miały miejsce między 27 czerwca a 16 września 1877[51], które jako jedyne zostały uznane przez miejscowego biskupa w Polsce. Domagają się ich także nałożone na obraz sukienki i korony na głowach Dzieciątka Jezus i Maryi oraz wciąż żywy kult maryjny w tym sanktuarium. Pytanie: czy wydarzenia w Dąbrówce na Kurpiach nie były wcześniejsze od objawień w Gietrzwałdzie i co niosły one wiernym, nadal pozostaje otwarte. Ważna i otwarta też pozostaje kwestia odczytania napisów na obrazie, których część widać na zdjęciu z 1937 roku.

[51] *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie,* Przedruk wydania z 1883 r., Olsztyn 2017, s.5-34.

In Search of the Message of the Apparitions and the Image of Our Lady of Dąbrowa

Summary

Towards the end of the 17th century, in the village of Dąbrówka in the Kurpie region (now part of the Lelis municipality), there appear to have been supernatural events involving apparitions of the Mother of God at a *barć* (a traditional hollow-tree beehive). To date, these phenomena have not been thoroughly investigated or explained. The local ordinary never took an official stance on them, although he indirectly acknowledged them in the decree establishing the sanctuary. The message conveyed by the apparitions also remains unknown. Evidence for them rests solely on folk tradition and the living faith of the people, supported by the account of Adam Chętnik in his book about the local church, parish, and village—a work dating back to 1937. Based on this faith and living folk tradition, a Marian sanctuary was established at the site in 2010. The image of the Virgin Mary housed in the church—which is crowned and has long been considered miraculous—has likewise not been subjected to formal study or an official ruling by ecclesiastical authorities. Evolving social and religious circumstances call for these matters to be investigated and clarified. Available materials suggest that these events may predate the Marian apparitions at Gietrzwałd—the only ones officially recognized by the Church in Poland.

Keywords: *message, revelations, search, Mary's protection.*

Bibliografia

Dokumenty z archiwum

Archiwum Diecezjalne w Łomży, Akta Kapicy w Dąbrówce 1800-1922. I sygn, 62.

Archiwum Diecezjalne w Łomży, Akta Konsystorza Pułtuskiego dotyczące kaplicy w Dąbrówce 1852-1876, I sygn. 65.

Archiwum Diecezjalne w Łomży, z. V sygn.14 (akta parafialne międzywojenne).

Archiwum Akt Dawnych, Akta wegen der in Dombrowka bei Ostrolenka vorgenommenen Wallfahrt [Akta dotyczące pielgrzymki zorganizowanej w Dąbrówce pod Ostrołęką] , sygn. 1/170/0/2/1324 .

Dokumenty biskupie

Dekret Nr 148/B/2010 z dn. 8 września 2010 bp Stanisława Stefanka

– ordynariusza Diecezji Łomżyńskiej ustanawiający parafialny kościół w Dąbrówce wraz z Kaplicą Objawień, Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Dąbrowskiej, Królowej Ludu Kurpiowskiego, Patronki Leśników i Pszczelarzy.

Źródła drukowane

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Palloottinum, Poznań – Warszawa 1990.

Wspomnienia

Dąbrowski Henryk, *Drogami Kurpiowszczyzny*, t.1, Rozogi 1997, maszynopis.

Prasa i czasopisma

„Echa Płockie i Łomżyńskie"1898

„Etnografia Polska" t.III, 2009

„Kronika Wiadomości Krajowych i Zagranicznych" 1860

„Kurier Warszawski" 1898

„O sobie o naszej ziemi" 2026

Opracowania

Kadzidło i okolice w źródłach historycznych, autorzy: Łukasz Gut i Wojciech Łukaszewski, Kadzidło 2021.

*Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzi*e, Przedruk wydania z 1883 r., Olsztyn 2017.

Zbigniew Borawski, *Dzieje Parafii Dąbrówka koło Ostrołęki w latach 1894-1939*, UKSW w Warszawie, praca magisterska napisana pod kierunkiem. ks. prof dra hab. Witolda Jemielitego, Warszawa 2006.

Krzysztof Bulak, *Wieś i parafia Dąbrówka. Nasze dziedzictwo*, Ostrołęka-Dąbrówka-Białystok 2024.

Adam Chętnik, *Dąbrówka. Kościół i parafia w powiecie ostrołęckim*, Nowogród pod Łomżą 1937.

Stanisław Grosfeld, *Sanktuarium w Dąbrówce*, Dąbrówka 2009.

Witold Jemielity, *Parafie Puszczy Kurpiowskiej*, Łomża 1975.

Internet

www.bursztyn.kurpie.com.pl

www.edabrowka.net

www.misyjne.pl

www.pl.aleteia.org

www.samktuariumdabrowka.pl

www.vatican.va

www.zambrow.org

Krzysztof Bulak – ur. 1969, mgr teologii, absolwent UKSW w Warszawie. Ukończył studia podyplomowe z zakresu zarządzania w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i MBA w Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku. Pracuje w Stora Enso Ostrołęka, społecznik, pasjonat lokalnej kultury i historii. Autor artykułów w: zakładowym Biuletynie Informacyjnych „Inter Nowiny", Biuletynie Gminnym „Wieści Gminne", Magazynie Regionalnym „KURPIE", wydawnictwie „O sobie, o naszej ziemi" Zespołu SIGiE im. Karola Adamieckiego w Ostrołęce, tygodnikach: „Niedziela" i „Głos Katolicki", Zeszytach Naukowych Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego, Studiach Łomżyńskich, Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów, na stronie www.ckbislelis.pl. Napisał przedmowę do książki Kainka ks. Stanisława Tworkowskiego i biogram kapłana, wyd. Mysłowice 2026. Prowadzi stronę internetową www.edabrowka.net. Autor książki Wieś i Parafia Dąbrówka, Nasze dziedzictwo... Laureat V edycji konkursu im. dr. Stanisława Pajki organizowanego przez Związek Kurpiów.